

Protokół nr XIX/2008
z XIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 21 lutego 2008 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali OSP przy ulicy Wojska Polskiego 20 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XIX Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 14 wobec czego obrady XIX Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Radny M. Gawłowski usprawiedliwiony z powodów osobistych.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XVIII/2008.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XVIII/08. Za przyjęciem protokołu nr XVIII/08 głosowało 14 Radnych przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Jana Koralewskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę, Radny porosił o przesunięcie jego kandydatury na następną sesję – nie wyraził zgody. Wobec powyższego Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad kolejnego kandydata z listy obecności – Lecha Kraszewskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę, Radny wyraził zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Za wyborem Radnego L. Kraszewskiego na głosowało 13 Radnych, zainteresowany „wstrzymał się” od głosowania. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny L. Kraszewski został wybrany sekretarzem obrad XIX Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Bilnie.
2. Uchwała w sprawie zmiany obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej w Kłóbce.
3. Uchwała w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli, określenia stawek wynagrodzenia zasadniczego, wysokości oraz szczegółowych warunków przyznawania dodatków: za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagród ze specjalnego funduszu nagród, a także wysokość

wraz ze szczegółowymi zasadami przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

4. Uchwała w sprawie sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne.
5. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
6. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
7. Interpelacje i zapytania Radnych.
8. Wolne wnioski, zapytania.
9. Zakończenie obrad XIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zanim przejdziemy do przegłosowania przedstawionego przeze mnie porządku obrad chcę poinformować wysoką Radę i szanownych państwa, że z uwagi na niejasność spraw związanych z przepisami prawnymi nie ma w porządku obrad, bo i nie otrzymaliście państwo radni projektu uchwały w sprawie zwolnienia od opłat za dokonanie zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, dlatego w porządku obrad tego nie przedstawiłem. Przewodniczący powiedział, że jeżeli będzie potrzeba i wyjaśnią się wszystkie sprawy z tym tematem uchwała zostanie podjęta.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad. Za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 Radnych, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”. Porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Bilnie.

Radna E. Wojciechowska – temu tematowi poświęciliśmy bardzo wiele czasu i gro czasu na poprzedniej sesji, wydaje mi się, że dyskusja proszę bardzo, bo każdy z państwa ma prawo się wypowiedzieć, tylko mogę dodać, że opinia Kuratorium Oświaty jest pozytywna.

Radny J. Koralewski – chciałbym wiedzieć, czy będą jakieś kroki, jeżeli chodzi o ten budynek po szkole, przedtem był przedstawiciel mieszkańców, też zapytał, co będzie z boiskiem. Mam nadzieję, że rada ma jakiś już wypracowany plan, albo pan panie Przewodniczący, albo Burmistrz.

Radny M. Gientka – w imieniu Komisji Oświaty złożył podziękowania pani Urszuli Makowskiej-Krysce za wkład włożony w pomoc w załatwianiu spraw związanych z likwidacją tej szkoły.

Przewodniczący Rady – pani Kierownik Oświaty była stroną techniczna, która wykonywała pracę administracyjno – biurową.

Radny L. Kraszewski – jest zrobiony okręg tej szkoły i mam pytanie: tam jest Rzezewo, czy to znaczy, że uczniowie ci co chodzą do Lubienia będą musieli przejść do Kłóbki? Drugie pytanie dotyczyło majątku szkoły, czy przechodzi na

rzecz gminy. Powiedział, że część tego majątku, np. ławki przydałaby się w Kłóbce, czy można będzie to przejąć?

Pani Urszula Makowska – Kryska kierownik referatu Oświaty – dziękuję panu Mieciowi za to, co stwierdził, ale nie moim zamiarem było likwidowanie tej szkoły, żeby nie było jakiś niuansów. Rzeczywiście rzeczy techniczne, które wynikają z art. 59 czyli spotkania z rodzicami powiadomienie Kuratorium wykonałam, bo to należy do moich obowiązków. Własnością gminy jest majątek wszystkich szkół, więc dla jasności i z ustawy o finansach publicznych wynika, że jest, konsekwencją jest inwentaryzacja rzeczy, które nadają się do dalszego użytkowania i przekazanie szkole, która tego nie posiada. Miejscowość Rzezewo w Kłóbce była wpisana w starym obwodzie z 2003 roku. Wszystkie miejscowości ujęte w uchwale z 2003 roku, które należały do Kłóbki zostały przepisane i zostały dopisane wszystkie miejscowości numerycznie, które wchodziły w obwód szkoły w Bilnie, ponieważ wolą rodziców było, że jednak te dzieci w większości poślą do Kłóbki. A przypisanie określonej miejscowości do określonej szkoły nie znaczy, że to stanowi przymus chodzenia do tej szkoły.

Przewodniczący Rady – panie Burmistrzu odnośnie zagospodarowania budynku.

Burmistrz – ja wizje mam, z czy Rada ma to ja nie wiem. To zależy od Radnych, jest was 15 w związku z tym, też chciałbym wizje a nie tylko pytanie. Przyjdzie czas tą wizję przedstawię. Co do innych składników tego budynku trzeba uwzględnić na pewno oczekiwania społeczeństwa, bo takie są. Na ostatnim zebraniu strażackim już pewne sugestie zostały zawarte i uważam, że jesteśmy w stanie ten temat załatwić i przyjdzie czas, że będziemy na ten temat decydować.

Przewodniczący Rady – ja osobiście to mogę mieć przeróżne, tylko tak jak powiedział pan Burmistrz musi zaakceptować Rada, co najmniej 8 Radnych, a sądzę, że kiedy stanie się faktem likwidacja, kiedy budynek zostanie zinwentaryzowany to tak, jak to do tej pory czyniła Komisja Oświaty, być może inne, przedstawią swoje propozycje co do tego i możemy zasugerować, podpowiedzieć Burmistrzowi Lubienia co z tym budynkiem dalej zrobić.

Radny J. Koralewski – dodał komentarz do odpowiedzi Burmistrza: "to jest niestosowne zachowanie się, odpowiada się krótko nie ma wizji na dzień dzisiejszy i to by mnie satysfakcjonowało lub jest i jak jest. Takie boki dodawane do tego wszystkiego jest nie na miejscu. Proszę merytorycznie odpowiadać na pytania".

Przewodniczący Rady – nie rozumiem. Jeżeli ja powiem w tej chwili merytorycznie odpowiadam, (...) ale ja nie mogę powiedzieć jaka wizja jak Rada nie podejmie uchwały.

Radny J. Koralewski – to niech pan powie nie ma wizji i koniec.

Przewodniczący Rady – nie jest podjęta uchwała, jest to merytoryczna i zasadnicza odpowiedź. Przewodniczący zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie. Dyskusję zakończono. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym” Uchwała Nr XIX/75/2008 w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Bilnie została podjęta. Przewodniczący Rady podziękował przewodniczącej Komisji Oświaty pani Elżbiecie Wojciechowskiej, całej Komisji i pani U. Makowskiej – Kryska za przygotowanie całej procedury, rozmowy z ludźmi i załatwienie tej sprawy tak jak to wyszło na tej sesji, bez żadnych ekscesów, incydentów czy procesów (...).

Ad. 2. Uchwała w sprawie zmiany obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej w Kłóbce.

Przewodniczący Rady – sądzę, że pani U, Makowska – Kryska powiedziała już czego dotyczy, bo nie jest uchwalana uchwała z 2003 roku, którą podejmowaliśmy, gdzie te miejscowości, które zostały przypisane obwodowi w Bilnie zostały przypisane do obwodu teraz SP w Kłóbce, co nie jest obowiązkiem takim literalnym, że dziecko nie może pójść do Kanibrodu czy do SP w Lubieniu Kujawskim. Tam, gdzie zadecydują rodzice, dla jego dobra. Przewodniczący zapytał czy są pytania bądź inne propozycje w tej sprawie. Nie było. Wobec powyższego Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym” Uchwała Nr XIX/76/2008 w sprawie zmiany obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej w Kłóbce została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli, określenia stawek wynagrodzenia zasadniczego, wysokości oraz szczegółowych warunków przyznawania dodatków: za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagród ze specjalnego funduszu nagród, a także wysokość wraz ze szczegółowymi zasadami przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Przewodniczący Rady – poprosił o spokój na sali. Otrzymaliście Radni projekt regulaminu, powiem tyle, że był on konsultowany ze związkami zawodowymi, uczestniczyli wszyscy w tych sprawach zainteresowani nauczyciele, było

spotkanie także są udokumentowane te sprawy. Zapytał, czy ktoś ma w tym temacie coś do powiedzenia.

Radna E. Wojciechowska – jeżeli chodzi o finanse to zawsze chcielibyśmy więcej i to jest zupełnie naturalna potrzeba, ale prawdą jest, że musimy poruszać się w ramach budżetu który ma Oświata. A ten budżet na dzień dzisiejszy nie jest do końca pewny, jest budżetem dynamicznym, zmieniającym się, także pewnych rzeczy nie możemy do końca na ten rok przewidzieć. Regulamin był dyskutowany wśród nas, związki również opiniowały, spotkaliśmy się dwa razy i sugestie również pojawiły się w związkach, które zostały uwzględnione w regulaminie. Mam nadzieję, że jeżeli wszyscy związkowcy się postarali to wszystkie nasze propozycje powinny dotrzeć do szkół i to już jest jak gdyby produkt finalny tego, co wspólnie w środowisku nauczycielskim ustaliliśmy. To jest ta propozycja, którą chcemy przedstawić jako uchwałę.

Burmistrz – powiedział, że zmienił się cały system płac, gdyż podwyżce uległa najniższa płaca krajowa ale pewnie w marcu kwestia ta zostanie uregulowana. „Nie wiemy też jakie będą podwyżki w Oświacie od strony Ministra Oświaty, bo to co my ustalamy to jest jeden ze składników, natomiast grosz płac jest ustalanych przez Ministra, może się okazać w pewnym miejscu, że my do Oświaty musimy sporo dołożyć biorąc pod uwagę właśnie te podwyżki. Trzeba to w jakiś sposób komplementarnie zebrać, uporządkować i w pewnym miejscu podnieść stosowne uwagi a nawet gdzie trzeba to środki dołożyć. Ostatnia dotacja jaka przyszła na środki subwencji to ja się boję, że środków na podwyżki tam nie ma. (...) Oczekiwania są na podwyżki dosyć duże, z resztą nie tylko ze strony Oświaty, także przed nami sporo pracy, musimy tu w jakiś sposób kompromisem wywalczyć, żeby jednak nie zostawić pewnych grup społecznych.

Radny J. Koralewski – pan Wiktorski odpowiedział mnie już na to pytanie pracowników szeregowych, bo to istotna jest sprawa tak, jak i w służbie zdrowia. Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące dostępności tego regulaminu dla ogółu nauczycieli, nie tylko w Lubieniu ale w całej naszej gminie. Jak to praktycznie wygląda?

Pani Urszula Makowska – Kryska – regulamin po uchwaleniu jest przekazywany dyrektorom szkół, wszystkim. Uważam, że powinien być dostępny dla wszystkich zainteresowanych.

Przewodniczący Rady – mieliście państwo projekt tego regulaminu, mam taka propozycję decyzja należy do was: czy mam czytać całą uchwałę? Proponuje przeczytać § 1 i ostatek końcowe i uzasadnienie, ponieważ regulamin macie, tu

się nic nie zmieniło, były konsultacje związkowe, były dwa spotkania, po uchwaleniu dyrektorzy szkół otrzymają niniejszy regulamin.

Przewodniczący Rady odczytał główne punkty projektu uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XIX/77/2008 w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli, określenia stawek wynagrodzenia zasadniczego, wysokości oraz szczegółowych warunków przyznawania dodatków: za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagród ze specjalnego funduszu nagród, a także wysokość wraz ze szczegółowymi zasadami przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne.

Burmistrz – nawiązując do pilnej potrzeby zaoferowania społeczeństwu działek budowlanych, patrząc na to co się wszystko dzieje wokół to Polska się rozbudowuje, także i w dziedzinie budownictwa jednorodzinnego. Pamiętacie państwo radni, że w zeszłym roku planowaliśmy to budownictwo skierować w innym kierunku, tzn. „wojciechowa” ale właściciele tych ziemi, które tam są, a trzeba by wykupić bo nie dysponujemy swoimi gruntami, jakoś nie dogadaliśmy się i w związku z tym trzeba było się skierować w innym kierunku. Jednak to ciśnienie na te działki jest tak duże, że trzeba było ta ofertę zabezpieczyć. Jest ta możliwość w kierunku lotniska. (...) Na mapie przedstawiony jest projekt podziału, to są podzielone konkretne działki. Tych działek jest łącznie 30, także myślę, że na jakiś czas wystarczy tych działek, jest możliwość dalsza iść w prawą stronę od tych działek, gdzie teren jest też przeznaczony pod budownictwo jednorodzinne. Mieści się ten obszar pomiędzy dwoma uliczkami, tj. ulica Żeromskiego i ulica Polna, także to jest przedłużenie tego osiedla, które było przed kilkoma laty sprzedane. Działki dosyć ładne od 800 do 1000 m i budownictwo wolnostojące. Jeżeli dzisiaj ta uchwała zostanie przyjęta, to będzie wycena tych działek. Jeszcze raz przypomnę – sprzedaż odbywa się tylko i wyłącznie w drodze przetargu. Ceną wywoławczą jest zawsze cena ustalona przez rzeczoznawcę, który przyjeżdża tutaj szacuje sposobem przyjętym przez prawo. Nie ma tak, że usiądzie Burmistrz z Przewodniczącym, czy z kimś i ustalają ceny działek, żeby była jasność tematu, ani Rada nie ma takiego prawa, ani ja, to jest zupełnie niezależna osoba. Taka cena wywoławcza jest zawarowana w ogłoszeniu o przetargu, wtedy chętni, którzy stają do kupna albo przebijają, bo zawsze muszą postąpić o jakąś tam sumę, jeżeli jest więcej chętnych to jest przetarg, a jeżeli jest tych chętnych mniej to przeważnie po cenie wywoławczej plus to obowiązkowe przebicie 1%. Tak wygląda technicznie ten temat. Fizycznie te działki mogą być w sprzedaży w kwietniu, a nawet koniec maja, bo jednak ta procedura jest dosyć długa, to trzeba ogłosić w

gazetach, w internecie, wszystko to jest ustawa o gospodarce gruntami. Pójdą na pierwszy ogień działki z tego pierwszego rzędu, czyli 10 działek od skraju. Następne w drugim rzucie i następne w trzecim, ale to na pewno rozdzielimy czasowo, żeby nie było takiej sytuacji, że ilość działek spowoduje znaczny spadek cen, albo małe zainteresowanie. Tu musimy trochę cedzić i uczyć się na błędach innych samorządów, które to już robiły. Oczywiście ten podział i sprzedaż tych działek warunkuje w niedalekiej przyszłości połączenie siecią drogową i innymi mediami typu kanalizacja i woda, żebyśmy mieli tego świadomość, że w pewnym miejscu trzeba będzie rękę podnieść za tym, że tam trzeba zrobić to i to, a to kosztuje. Jest o tyle dobrze, że kanalizacja jest niedaleko, sieć wodociągowa także, czyli koszty są takie do przyjęcia. Drogi kawałek trzeba pociągnąć. Oczywiście cały czas liczę, że drogi się zrobi przy okazji uzbrojenia terenów inwestycyjnych, ten temat cały czas jest aktualny, Urząd Marszałkowski jest na etapie wyłaniania ostatecznej listy projektów kluczowych, to jednak trwa, jest luty i jeszcze tej listy nie mamy, no i cały czas liczę na to, że z tych środków niektóre elementy wykonamy, choć nie wszystkie, bo pewnie nie wszystkie uda się tam w tym miejscu ulokować, ale większość tak. (...) W między czasie jest zmiana planu przestrzennego zagospodarowania, chyba w maju będzie jego uchwalenie przez Radę i tu są małe zmiany na tym terenie odnośnie także tych działek. Gdyby stosować obecny plan wyszłoby na to, że linie zabudowy skrajnych działek są tak daleko posunięte, że te zewnętrzne działki nie mogłyby się pobudować, dlatego te linie są przesunięte. Całokształt pozostaje, tak, jak było poprzednio, ale te linie zabudowy musimy w tym planie przesunąć. Także opracowanie planu następuje w kierunku ulicy Szkolnej, tam też jest realizowany plan i uchwalimy go. To czy ci prywatni właściciele skorzystają z możliwości i podziela te działki i będą sprzedawać to jest ich sprawa. Jest taka możliwość wtedy. Jedno z drugim idzie i to pewnie w dobrym miejscu się spotka bo uchwalenie tego planu, sprzedaż działek i później przystąpienie do realizacji budowy w swoim czasie się to powinno złożyć. Ludzie, którzy kupią te działki, żeby zbędnie nie czekali na to, aż będzie uchwalony plan przestrzennego zagospodarowania.

Radny J. Koralewski – panie Wiktorski ja nie potrafię tego umieścić w terenie, może pozycja wyjściowa będzie od pana Juliana, tam mieszka na Żeromskiego. Czy to jest w tych okolicach tylko w prawo od pana Juliana, czy to jest w kierunku głębi lotniska?

Głos z sali.

Przewodniczący Rady – nie rozumiem czy pytanie było do pana Burmistrza, czy do pana Gawrysiaka?

Radny J. Koralewski – do pana Burmistrza. (...) W planie widziałem tam w pobliżu cmentarz, czy to jest podtrzymywane?


Burmistrz – obok macie państwo mapę pogładową, która wskazuje, w którym to jest miejscu. Lokalizacja cmentarza nie zmienia się. Tak jak była w poprzednim planie. To nie jest bezpośrednio sąsiedztwo, to jest trochę dalej, tu w tym przypadku takie sytuacje nie mają miejsca, a jeżeli w dalszej perspektywie będą dalej dzielone działki to na pewno przechodzi ulica itd. Ale koło cmentarza też tu ludzie mieszkają, bo gdzieś ten cmentarz musi być, inaczej musielibyśmy odsunąć go na koniec lotniska pod Walentowo. (...)

Radny S. Piwiński – interesuje mnie plan przestrzennego zagospodarowania. Czy jest jakiś określony termin tych zmian, bo my nie mamy w tej chwili ujęte, będą zmiany, czy wiemy kiedy to zostanie zakończone?

Burmistrz – moja umowa z wykonawcami planu opiewa na maj i sądzę, że ten maj będzie zrealizowany.

Radny S. Piwiński – wiemy, że to jest problemowe, my puszczamy te działki, jeżeli będą nabywcy to mają blokadę.

Burmistrz – przetarg trwa, te rzeczy też trwają i wszystko wskazuje na to, że to się ładnie w jednym miejscu zejdzie. Pewnie, że jak będzie poślizg miesiąca czy dwóch to świat się nie zawali, ale jakby było rok, to już jest źle. Ja widzę, że to ma szansę się złożyć.

Radny S. Piwiński – znając życie i metodę racowania tych planów wiemy, że to jednak trwa i należy wiercić dziurę, żeby to nam się zbiegło, bo zrobimy sobie problem (...).

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XIX/78/08 w sprawie sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne została podjęta.

Przerwa od godz. 10.50 do godz. 11.00

Ad. 5. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – powiedział o przetargu rozstrzygniętym na budowę studni głębinowej, koszt około 142 tys. zł, prawdopodobnie na początku marca firma wejdzie na budowę, w toku jest też sprawa połączenia tej studni z SUW w Nartach. Ponadto został ogłoszony przetarg na budowę drogi w Golach, jaki

będzie koszt i który wykonawca tego jeszcze nie wiadomo (...) . Jest też ogłoszony przetarg na odcinek drogi na lotnisku w kierunku Walentowa, 300 m pod firmę Kreisel i dalej w prawo w kierunku Walentowa. Następny odcinek będziemy robić w połowie roku, bo inne firmy, które tam się ulokowały też będą oczekiwały połączenia drogowego. Z tego co wiem prace projektowe firma Sulima też czyni. Jest jeszcze sprawa, która wyszła trzy dni temu (...) przy oczyszczalni, która w tej chwili funkcjonuje kiedyś nabyliśmy grunt od pana Hejmanowskiego, ona ledwo się zmieściła w ten grunt. Teraz pan Jędrzejewski, zięć zamierza sprzedać pozostałą część tej łąki, tam jest 0,80 ha i nie wiem czy nie warto byłoby podejść do kupna tego gruntu. Oczywiście na dzisiaj ten grunt nie jest potrzebny bo ta oczyszczalnia funkcjonuje i jeszcze na jakiś czas wystarcza, ale czy w dalszej perspektywie kilku lat może się okazać, że czy to rozbudowa, czy modernizacja tej oczyszczalni ścieków – będziemy zamknięci wtedy z powodu braku miejsca. Warto nad tym się zastanowić, według mnie warto negocjować i ewentualnie tą działkę kupić. Nie wiem co sądzą na ten temat Radni. Bezpieczeństwo nasze w przyszłości wymagałoby podjęcia tego tematu nawet jeżeli będą koszty. Pozwoli nam to na różne warianty przy rozwoju tej oczyszczalni, a poza tym w przyszłości będziemy wydłużać sieć kanalizacyjną także warto to przedyskutować. Na najbliższej sesji o ile będzie to możliwe postaramy się uzupełnić niektóre środki finansowe o te pozycje inwestycyjne, które są zawarte w naszym budżecie na 2008 rok. Mamy świadomość, że te pieniądze które tam są zabezpieczone to w niektórych przypadkach jest dużo za mało. Chcę powiedzieć, że tej nadwyżki budżetowej trochę będziemy mieli, w granicach 1 mln zł będzie. Widać, że dochody znacznie wzrosły w gminie, to jest m.in. firm, które tu działają. Podatki z CIT-u mocno wzrosły, także działalność na terenie lotniska tych zakładów przynosi pierwsze efekty. Zaproponuje rozłożenie tych środków na to co się zaplanowało, żeby realizować. (...) Jest wielka szansa, żeby teren lotniska został objęty działaniem podstrefy ekonomicznej, najłatwiej i najlepiej jest to zrobić z Łódzką, jest tu jeszcze możliwość pomorskiej strefy ekonomicznej, z tymże te rozmowy, które ja obecnie prowadzę wskazują na to, że jesteśmy najbliżej Łodzi. Odległość jest bliżej, zarząd Pomorskiej Strefy Ekonomicznej jest w Gdańsku, ma delegaturę w Toruniu i to też daleko, a Toruń nie jest zainteresowany ekspansją na południe, tylko w swoim terenie. Natomiast Łódź jest. Łódź ma tych podstref już kilka m.in. najbliżej jest Kutno i byliby zainteresowani podjęciem rozmów w kierunku objęcia podstrefy w Lubieniu Kujawskim. Rozmowy, które przeprowadziłem wskazują na duże zainteresowanie, kwestia jeszcze jest warunków, które trzeba z nimi wynegocjować, tak daleko jeszcze nie zaszedłem, bo i nie ma do tego upoważnienia. Dzisiaj chciałbym usłyszeć też od Rady zdanie na ten temat, bo chciałbym oficjalne pismo skierować do zarządu ŁSE o podjęcie czynności w kierunku rozszerzenia. Decyzja ostateczna i tak będzie należeć do Rady, z chwila kiedy już zostanie wszystko ustalone i uzgodnione. Żeby to pismo

wysłał – nie chcę tego robić bez wiedzy czy akcentacji Rady, żeby nie wyszło na to, że sam się rządzą. Co nam to daje? Głównie nam to daje to, że atrakcyjność tego terenu znacznie wzrośnie, objęcie podstrefą danego terenu daje inwestorowi to, że sroki które zainwestuje w rozwój swojego zakładu mogą w 50% zostać zniwelowane przez ulgi w podatku dochodowym czyli z CIT-u. To nie jest podatek lokalny od nieruchomości, to są dwie różne rzeczy. Firma, która płaci podatek od nieruchomości poza tym płaci podatek dochodowy. Jest wtedy możliwość ulg podatkowych w wysokości do 50% wykonanej inwestycji w ciągu 10 lat. Stąd atrakcyjność tego terenu, bo firmy poważne szukają lokalizacji w podstrefach (...). Myślę, że warto w to wejść. Wartość wszystkich sprzedaży gruntów, która jest objęta strefą znacznie rośnie – ten instrument finansowy, na który mogą liczyć inwestorzy przekłada się także na wartość gruntu. Jeżeli sprzedajemy grunt, to my władztwa nad tym gruntem już nie mamy, bo jest on objęty planem przestrzennego zagospodarowania w związku z tym, gmina za wiele do powiedzenia już tu nie ma. Czy my sprzedajemy pod zarządem strefy, czy poza strefą to dokładnie stan prawny jest taki sam. (...) Burmistrz poprosił o wypowiedź Rady na ten temat. Ponadto poruszył temat potrzeby zatrudnienia Sekretarza gminy, Burmistrz proponuje kandydaturę a zatwierdza Rada, jest to bezwzględna wola Rady, nie ma żadnego konkursu. Poprosił o kandydatury ze strony Rady. (...).

Radny J. Jędrzejewski – odnośnie działki przy cmentarzu uważam, że to jest niezbędne. Radny zaproponował, aby to miejsce przeznaczyć na parking, którego nie ma przy cmentarzu lub na ewentualną rozbudowę oczyszczalni. Jeżeli chodzi o strefę zgodził się na łódzką, wspomniał, że w poprzednich kadencjach Radni pisali pisma, aby naszą gminę włączyć do Łodzi.

Radny S. Piwiński – Lubień stał się takim miastem i nasza gmina, że panie Burmistrzu co trafia się do kupienia to proszę kupować i uważam, że taką akceptację powinna dać Rada (...). Łódzka strefa oczywiście tak, ja ubolewam, że nie jesteśmy województwem łódzkim, ten temat był ruszany, szkoda, że to nie przeszło bylibyśmy w zupełnie lepszej pozycji jak jesteśmy teraz w województwie kujawsko-pomorskim. Co do Sekretarza chciałbym wysłuchać innych Radnych.

Radny J. Koralewski – pomysł zakupu działki przy cmentarzu według mojej oceny jest zakupem dobrym – na parking czy na rozbudowę tej oczyszczalni, czy na cokolwiek innego, zawsze się przyda (...). Co do Sekretarza gminy ja mam super kandydata, inteligentny, wykształcony, doświadczony, jest nim Andrzej Dobrowolski. Tylko mam problem czy on przejdzie. Na pewno by panu pomógł i nam wszystkim, sprawdziłby się na tym stanowisku. (...). Odnośnie tego lotniska. Prędzej czy później my te grunty tracimy bezpowrotnie i to jest prawda. Dzisiaj się dowiedziałem, że tak. Radny nawiązał też do tematu

podstrefy: to co w tej chwili myśmy tutaj sprzedali dla tych określonych inwestorów, którzy już się budują to jest jedna sprawa, a podstrefa łódzka byłaby druga sprawa, zupełnie coś oddzielnego? Te pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego z województwa kujawsko-pomorskiego, które myśmy otrzymali, to jest na poczet tego co się tworzy i ewentualnie jeszcze cokolwiek sprzedać, te pieniądze idą konkretnie na ten cel. Podstrefa Łódzka to jest coś zupełnie innego, nie dojdzie do takiej sytuacji, bo ona jest niemożliwa, że Marszałek Województwa kujawsko-pomorskiego będzie dawał pieniądze a Łódzka strefa będzie budowana z tych pieniędzy. Proszę o wyjaśnienie tych rzeczy, bo według mnie to są dwie różne kompletnie sprawy (...).

Radny M. Polichnowski - również jak moi przedmówcy jestem za strefą i za kupnem ziemi.

Radna E. Wojciechowska – jeżeli chodzi o Sekretarza to jest tyle różnych spraw i tyle prawnych, administracyjnych, że to musi być osoba kompetentna i taka, że jak my mamy jakieś szalone pomysły, żeby potrafiła to „ugryźć” prawnie, żeby wiedzieć, jak sobie z tym wszystkim poradzić, z doświadczeniem administracyjno –prawnym.

Radny L. Kraszewski – odnośnie działki, jeżeli on chce sprzedać to bezwzględnie trzeba kupić, żeby nie ubiegli nas inni, ktoś na tym będzie chciał zarobić grube pieniądze. Strefa ekonomiczna tak. To, co mówił Koralewski, pieniędzy Marszałek nie da na strefę, chyba że my coś wybudujemy: drogę czy jakieś odwodnienie, żeby to było bardziej atrakcyjne (...). Jeżeli chodzi o Sekretarza to nie tyle prawnik, ale ktoś kto zna się na przepisach unijnych, żeby pomóc Burmistrzowi, żeby odciążyć. Te przepisy się zmieniają z dnia na dzień i to jest masa papierów, które trzeba wypisać do każdej inwestycji. Myślę, że to jest konieczne, Burmistrz powinien zatrudnić w najbliższym czasie. (...) Kandydatów jest dużo i to dobrych. Mogę podać nazwisko: Wiliński Marek - pracuje w Urzędzie Powiatowym, jest na stanowisku od spraw łączności z UE. Głosy z sali.

Przewodniczący Rady – uważam, że na d rzeczami oczywistymi zbyt długiej dyskusji nie powinno być. Jeżeli są to sprawy, które nie dzisiaj ale jutro czy pojutrze będą decydowały o dalszym. Dynamicznym rozwoju miasta i gminy Lubień Kujawski. Działkę trzeba kupić. Jest zgoda dla Burmistrza. Nieraz, kto pierwszy ten lepszy (...). Strefa – sądzę, że bezwzględnie. Sekretarz – nie zgodzę się z tym, co powiedział Radny Kraszewski, że Sekretarz ma zajmować się inwestycjami unijnymi, ponieważ powinien być dobry pracownik w Inwestycjach, przygotować je, ewentualnie przyjść do Sekretarza, czy Burmistrza a to powinni być już tacy fachowcy, którzy zerkną i podpisują i sprawa idzie dalej. Rola Sekretarza w Urzędzie Miejskim powinna być bardzo

silna, a ta pozycja się będzie brała z tego, kiedy to będzie przygotowany fachowiec do pracy w administracji samorządowej.(...) Zaproponował, aby ogłosić w internecie nabór na Sekretarza, podyskutować z ewentualnymi kandydatami i przekonać Radę do wyboru najwłaściwszej osoby.

Burmistrz – może jeszcze wyjaśnię odnośnie tej stref. Otóż czym innym jest uzbrojenie terenów inwestycyjnych, na to są te środki, czyli jeszcze bardziej podniesienia atrakcyjności w celu aby inni inwestorzy zainwestowali w ten teren a jednocześnie w tym województwie. Pojawienie się podstrefy tej czy innej w niczym nie przeszkadza, jeszcze bardziej podnosi atrakcyjność. To jest cel Urzędu Marszałkowskiego, żeby właśnie w miejscach gdzie coś się dzieje jeszcze bardziej spowodować dobrych warunków do inwestowania i do zatrudniania społeczeństwa z tego terenu. Także jedno z drugim się nie kłóci. Ja rozmawiam z pomorską i z łódzką strefą, tyle że pomorska jest średnio zainteresowana, dlatego mówię o łódzkiej. Jestem świadom pewnych powiązań ale nie wiem czy one na szczyblu Torunia są – myślę, że nie ma. Spojrzenie Marszałka na to, czy ten teren się rozwija to jest jedna rzecz a czy będą w to zainteresowani z podstrefy gdańskiej to jest jeszcze inna sprawa. Na dzisiaj według mojego rozeznania to się nie kłóci. Musimy rozmawiać z tymi, którzy chcą z nami rozmawiać. Firma, która jest w strefie w jakiś sposób ponosi opłaty na rzecz strefy. (...) Burmistrz nawiązał jeszcze do tematu sprzedaży działki przy cmentarzu. Powiedział, że właściciel przyszedł do niego i oznajmił, że zamierza sprzedać, zapytał, czy gmina byłaby zainteresowana kupnem.

Radny J. Koralewski – na dzień dzisiejszy ile można podłączyć do tej oczyszczalnik która istnieje nieruchomości globalnie?

Burmistrz – tego nie wiem, bo trzeba by przeliczyć ilość ścieków, nie mogę strzelać bo nie wiem. Mamy rezerwę około 100m³.

Radny J. Koralewski – kiedy mogę się dowiedzieć precyzyjnie? Chodzi p takie nieruchomości, które są na wioskach typu Kaczawka, Stępka, Kaliska, to są typowe nieruchomości rodzinne, gdzie mieszka od 3 do 5 osób. Ile takich nieruchomości można podłączyć.

Burmistrz – w tej chwili nie wiem. Są fachowcy, którzy się tym zajmują.

Radny J. Koralewski – kiedy mogę się dowiedzieć ile i gdzie?

Burmistrz – porozmawiam z fachowcami, który robią projekt i jakie są szacunki dla średniego gospodarstwa domowego jeżeli chodzi o ścieki. Głosy z sali. Proszę kontaktować się z panem Szymańskim, jest to fachowiec, który w tej dziedzinie wiedzę ma, a jak nie będzie miał to złapię kontakt z tymi którzy robią

projekty, bo oni najwięcej na ten temat wiedzą. Bo przy każdym projekcie szacuje się ilość ścieków.

Ad. 6. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – państwo przewodniczący Komisji wiedzą, że dzisiaj na tej sesji mają być zatwierdzane plany pracy poszczególnych komisji oraz podsumowanie głównych tematów pracy komisji, które odbyły się w roku 2007. Zanim do tego przejdziemy chciałbym poinformować wysoką Radę, że zostałem powiadomiony przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy, że w dniu 18 marca o godz. 10.20 będzie rozprawa w sprawie skargi Rady Miasta w Lubieniu Kujawskim na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Kujawsko – Pomorskiego z 3 grudnia 2007 w przedmiocie wyboru ławników, cel posiedzenia: rozprawa. Na sesji marcowej, jeżeli będzie po 18 lub w późniejszym terminie poinformuję o tym co było, czy to będzie koniec czy nie, bo dalej będzie nam przysługiwało dalsze odwołanie. Kolejna sprawa – na moje ręce wpłynęło pismo pracowników obsługi ZPO w Lubieniu Kujawskim odnośnie podniesienia wysokości ich wynagrodzenia. Przewodniczący skierował to pismo do Komisji Oświaty i Komisji Budżetowej aby wspólnie z Burmistrzem przedyskutowali ten temat. Kolejne pismo pan radnego Koralewskiego z prośbą aby zostały zamówione wydawnictwa dotyczące pracy Rady i Radnego. Przewodniczący nawiązał do tematu konkursu ogłoszonego na pracownika ds. obsługi Rady. Zgłosiły się trzy osoby, jedna pani nie odpowiadała kryteriom i wymogom do obsługi, dwie panie z urzędu i komisja nie podjęła stanowiska, którą z tych pań zatrudnić, z powodów znanych komisji. Będzie to opublikowane. Wyjaśnił, że pracownik ds. obsługi Rady jest zawsze pracownikiem Urzędu Miasta i Gminy i jeżeli Burmistrz wyraża zgodę na prowadzenie tej niezbędnej dokumentacji a tak może zlecać wszystkie inne czynności z tym związane i tu ukłon i podziękowanie dla pani Magdy, za to, że oprócz tych obowiązków, które wykonuje jako pracownik dobrze wywiązuje się z tych dodatkowych czynności dotyczących obsługi Rady. Przewodniczący zapytał jaka jest decyzja Rady na zakup tych publikacji, o które prosił Radny J. Koralewski?

Radny S. Piwiński – powiedział, że on te czasopisma zakupuje z diet, które pobiera.

Radny J. Jędrzejewski – jestem przeciwny temu zakupieniu. Jeżeli chodzi o podręcznik radnego, soltysa to wszyscy mają. Inne podręczniki jeżeli kogoś interesują to niech sobie zakupi, ze swojej kieszeni za swoje pieniądze.

Radna E. Wojciechowska – uważam, że mogą być zakupione. Nie widzę nic w tym z drogi żeby rzeczywiście Radzie takie egzemplarze były, być może coś jest ciekawego.

Przewodniczący Rady – zaproponował, żeby kupić po jednym egzemplarzu każdej publikacji dla biura Rady i w razie potrzeby osoby zainteresowane mogłyby korzystać, a Radni pomysł zaakceptowali.

Radny J. Koralewski – dziękuję radzie za akceptację mojego pisma, „nigdy wiedzy za wiele, to się zawsze może przydać”.

Przewodniczący Rady – przechodzimy do przyjęcia planów pracy na 2008 rok. Proponuję, że poszczególni Przewodniczący przedstawi plan pracy i będziemy po nim głosować, ewentualne jakieś inne uwagi.

Radny L. Kraszewski – Komisja Budżetowa – odczytał plan pracy na rok 2008. Komisja będzie zajmowała się m.in. oceną budżetu gminy, zaopiniowaniem sprawozdania z wykonania budżetu, przesunięciami budżetowymi i innymi sprawami wynikłymi w trakcie roku.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Budżetowo - Gospodarczej. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Radny S. Wójtowicz – Komisja Rewizyjna - odczytał plan pracy na rok 2008. Komisja będzie zajmowała się m.in. kontrolą wydatków w Urzędzie Miejskim, sprawdzeniem działalności Ośrodka Pomocy Społecznej, oceną pracy Burmistrza, kontrolą wykonanych inwestycji, innymi sprawami wynikającymi z bieżącej działalności Urzędu.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Rewizyjnej. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Radna E. Wojciechowska – Komisja Oświaty – główne punkty planu to: opracowanie regulaminu wynagradzania nauczycieli, sprawy reorganizacji szkół, pilotowanie przedsięwzięć związanych z rozwojem gminnego sportu, przedkładanie Burmistrzowi propozycji stypendialnych, przegląd placówek oświatowych pod różnymi kątami, ocena pracy Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej, klubu sportowego „Lubienianka” i „Start”, włączanie się w pracę Burmistrza i Urzędu Miejskiego związane z zagospodarowaniem lotniska.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Oświaty. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Radny J. Koralewski – Komisja Bezpieczeństwa – na wstępie Radny wyjaśnił, czym jest bezpieczeństwo publiczne, a następnie przedstawił plan działania Komisji na 2008 rok, który obejmuje: ocenę planu bezpieczeństwa w mieście i gminie za rok ubiegły, spotkania w sferze bezpieczeństwa i porządku publicznego, ocena utrzymania porządku na terenie miasta i gminy, wnioski do budżetu na 2009 rok, ocena funkcjonowania i przestrzegania przepisów porządkowych i przepisów prawa na każdym posiedzeniu, ustosunkowanie się do skarg i petycji mieszkańców gminy.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Bezpieczeństwa. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Radny J. Jędrzejewski – Komisja Zdrowia i Spraw Socjalnych - odczytał plan pracy na rok 2008. Komisja będzie zajmowała się m.in. sprawdzeniem działalności SPZOZ w Lubieniu Kujawskim po względem finansowym za 2007 rok, analizą działalności SPZOZ od stycznia do czasu przejęcia przez Szpital „Barska”, zapoznanie się z procedurą przekształcenia SPZOZ w działalność niepubliczną, zapoznanie z działalnością komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, zaznajomienie z programem działania Ośrodka Pomocy Społecznej oraz innymi sprawami wynikającymi z potrzeb społeczności Lubienia Kujawskiego.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Radny P. Seklecki – Komisja Rolnictwa - odczytał plan pracy na rok 2008. Komisja będzie zajmowała się m.in. oceną budżetu za 2008 rok, utylizacją zwierząt i dopłatami z tym związanymi, planem i realizacją rowów melioracyjnych, oceną potrzeby remonty dróg gruntowych, przeglądem dróg gruntowych, ustosunkowywaniem się do sprawy skarg i wniosków na każdym posiedzeniu komisji.

Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie plan pracy Komisji Rolnictwa. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” plan pracy na 2008 rok został przyjęty.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że Rada przyjęła plany pracy Komisji Problemowych na 2008 rok. Nawiązał do tematu rozpatrywania skarg i wniosków mieszkańców, który pojawiał się w wielu planach. Poprosił o wyważenie tego tematu i zajmowanie się sprawami, które dotyczą Rady i danej Komisji, wynika to z ustawy o samorządzie mieszkańców. „ Nie możemy i nie powinniśmy brnąć w sprawy, które nie są w kompetencjach komisji czy Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Na takich sprawach możemy się po prostu poślizgnąć. (...) Mówię o tej sprawie dlatego, że można pisać, pisze się nie tylko

na papierze ale jeszcze w formie elektronicznej i później zajmowanie się problemami, które przerastają możliwości i kompetencje, żeby to załatwić. Jednoznacznie odpowiedzieć, że nie leży to w kompetencjach danej komisji czy Rady. Rada Miejska nie może zajmować się indywidualnymi sprawami i nie możemy podejmować uchwał w sprawach indywidualnych, bo nam nadzór Wojewody Kujawsko – Pomorskiego taką uchwałą uchyli. Możemy rozpatrywać sprawy globalnie. Można podpowiadać i konsultować, ale decyzje indywidualne czy to przyjęcia do pracy, czy przydziału mieszkania, czy choroby czyjejs, czy jeszcze inne dotyczą lub leżą w gestii Burmistrza lub osób, które zajmują się tymi sprawami w Urzędzie Miejskim. Jest to moja prośba i mój apel. Skoro jestem przy tym informuję, że od przyszłej Sesji, każda Komisja jeżeli będzie miała posiedzenie tylko i wyłącznie za zgodą na piśmie, wynikający temat z planu pracy, bądź wynikający z potrzeby, po moim wyrażeniu zgody na Sesji przewodniczący lub osoba przez niego wyznaczona będzie na bieżąco składała sprawozdanie z pracy Komisji. Później sprawy istotne umykają mieszkańcom, umykają Radzie i są niepotrzebne komentarze”. (...) Następnie Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie sprawozdań za ubiegły rok z działalności poszczególnych Komisji. Najpierw przedstawił kilka zdań na ten temat Radny S. Wójtowicz – przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Następnie Radna E. Wojciechowksa – przewodnicząca Komisji Oświaty. Radny J. Koralewski nie przedstawił sprawozdania ponieważ trwają jeszcze konsultacje prawne. Powiedział, że to jest bardzo dobry pomysł z posiedzeniami Komisji, i że kiedyś poprosił Radnych aby wnioski i postulaty składać na piśmie. Ponadto „sprawy globalne wynikają ze spraw indywidualnych dlatego te sprawy indywidualne są ważne i powinny być rozpatrywane. Niektóre gminy mają w swoim punkcie trybunę obywatelską. Każdy obywatel w naszym kraju ma prawo kontroli i oceny wszystkich i wszystkiego, a Komisje tym bardziej. W związku z tym niektóre pańskie sugestie co do utemperowania działalności Rady uważam, nie do końca zgodne z moimi”.

Radny J. Jędrzejewski zwalnia się o godz. 11.55

Przewodniczący Rady - prawo do kontroli a jakość życia publicznego to są dwie różne rzeczy. Nie wyobrażam sobie, żeby każdy obywatel dzisiaj przyszedł do Urzędu Gminy i zaczął grzebać w kwitach. Zgadza się o jawności życia publicznego, nie ma co chować spraw, nazywać je po imieniu, publikować w BIP od uchwał po protokoły ale nie popadajmy z jednej skrajności w drugą. (...)

Radny P. Seklecki – powiedział, że sprawozdania jako takiego za ubiegły rok jeszcze Komisja nie posiada, ale w kilku zdaniach przedstawił najważniejsze sprawy. Następnie Radny L. Kraszewski wymienił w punktach główne zadania wykonywane przez Komisję Budżetową.

Przewodniczący Rady – z mojej strony są prośby apele, ale ja nie mam żadnego mechanizmu wymuszającego na Radnych żeby coś proponować czy przedkładać. Najczęściej to chodzi o to, żeby wszystko zabezpieczyć, żeby było jak najlepiej. Człowiek jest osobą, która się myli popełnia błędy i nie wszystko wychodzi, niemniej jednak chciałbym żeby jak najwięcej było i płynęło jawności z życia Rady, z życia Komisji a może będzie później pytanie więc je uprzedzę. Pan Koralewski powiedział, że nie ma dostępu do pewnych rzeczy. Ja dobrze pamiętam to, czy ma utrudniony dostęp kiedy ktoś z Rady chce sobie popatrzeć w protokoły czy w inne sprawy dotyczące pracy Komisji czy czegośkolwiek innego, nigdy nie stwarzałem i nie stwarzam problemu, ale też nie można podchodzić do sprawy tak, że ja dziś nie mam czasu, nie będę, jutro przyjdę. Trzeba uzgodnić z przewodniczącym Komisji, albo będzie przewodniczący albo członek tej komisji, wtedy usiądziecie, popatrzycie, jeżeli będzie coś niewiadomo to można się zapytać i wyjaśniać, i ta sprawa sędzę, że tak powinna wyglądać. Tyle jest moich propozycji i sędzę, że to powinna zaaprobować Rada, a trudności są takie, że nie ma do dnia dzisiejszego pracownika, który obsługuje Radę.

Radny J. Koralewski – nie wnikając w szczegóły ma pan rację, tak powinno to wyglądać, jeżeli chodzi o moją osobę to tak to wygląda. Mnie jak chłopczyka stawia się pod ścianą i każe mu się czekać, aż szanowni państwo wywieszają coś a Koralewski ma stać. Tak to wygląda. Mnie interesuje tylko stan sprawy. Obywatel ma sprawę, idzie do Rady, do określonych osób, otrzymuje dokument i pracuje. Mnie nie interesuje czy panie Przewodniczący czy pan ma pracowników, czy pan nie ma, mnie interesuje fakt. Biorę pod uwagę pewne trudności wynikające z tego, że nie ma pracownika, ale jak pan sobie przypomina jak ja panu mówiłem, że szkoda że nie ma pracownika, to pan mi powiedział „jak panie Koralewski można przyjąć na to miejsce, przecież tu jest pani Kołodziejska, jak można ją relegować z tego miejsca, przecież ona może wrócić za rok czasu”. Tak pan mi powiedział. Jest na urlopie. W związku z czym to się wszystko kłóci, ale jestem za tym żebyśmy zaprzestali tych uszczypliwości, bo to do niczego nie prowadzi (...).

Przewodniczący Rady – szkoda, że pan nie powiedział jak pan w poniedziałek zareagował. Uzgodniliśmy pewne zasady i sprawa byłaby czysta.
Głosy z sali.

Ad. 7. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny J. Koralewski – po co ja mam składać interpelacje, kiedy pan Burmistrz nie odpowiada? To, co jest napisane w protokole rzeczywiście jest to odpowiedź, ale to nie jest odpowiedź zgodnie ze stanem prawnym. To jest moim zdaniem wypowiedź szybka, nieprzemyślana, emocjonalna i dobrze byłoby

gdyby pan Burmistrz, ja oczywiście czekam, terminy już wszystkie minęły, ale pan dobrze wie, że czekam. Chodziło o to, żeby tą sprawę przemyśleć głęboko, zastanowić się i odpowiedzieć. A to odpowiedź była zbyt szybka, zbyt emocjonalna.

Radna E. Wojciechowska – moja uwaga do pana Koralewskiego, Radnej do Radnego. Ja bardzo pana proszę niech pan nie manipuluje informacją, wyciąga pan jedno zdanie z kontekstu i wprowadza pan w błąd mieszkańców. Wydaje się, że to jest nieetyczne i to jest niemoralne. I jeżeli mówimy o likwidacji szkoły to nie jest tak, że Wojciechowska likwiduje. To jest cała procedura, która trwała bardzo długo i była dokładnie krok po kroku przechodzona przez nas, czasami w bardzo trudny sposób. Proszę w ten sposób nie sprzedawać informacji mieszkańcom, bo to jest oszustwo dopiero. Pan jest Radnym i też pan odpowiada za to, co pan robi.

Radny L. Kraszewski – zapytał Burmistrza czy droga, na którą jest ogłoszony przetarg na Golach będzie budowana tańszym sposobem z kamienia, czy jeszcze normalnym.

Burmistrz – Burmistrz powiedział, że zamiary były, ale po rozpoznaniu tego tematu w innych gminach nie wygląda to tak atrakcyjnie. Wcale nie wychodzi, że taniej to jest dobrze. Aczkolwiek uważa, że po skorelowaniu pewnych spraw należy iść w tym kierunku (...). Droga w Golach jest robiona normalnym cyklem, czyli podbudowa i nawierzchnia.

Ad. 8. Wolne wnioski, zapytania.

Radny S. Wójtowicz- zapytał o przydomowe oczyszczalnie: do kiedy trzeba wpłacać pieniądze i jeżeli wyjdzie ekspertyza negatywna, np. grunt nie będzie odpowiadał, czy będzie wówczas zwrot wpłaconej kwoty?

Burmistrz – na ostatnim zebraniu sołeckim ustaliliśmy, że do końca lutego zbieramy wpłaty po 700 zł. W sytuacji, gdzie stwierdzi projektant, że tam nie należy tego robić, bo sprawdzać się nie będzie, to pieniądze będą zwracane. Tu nie będzie żadnych kosztów poniesionych. Poprosił Radnych, aby zmobilizować sołtysów do powiadamiania mieszkańców o tym temacie.

Przewodniczący Rady – zaczęła mówić pani Wojciechowska i ja też mam dwa słowa komentarza do tego. Czy piwo jest alkoholem? Bezalkoholowe nie. Jeżeli chcemy być kryształowi panie przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, cytuję: „stawiam piwo dla tego, co odgadnie skrót BMW i do kogo on się odnosi”. Ja nie jestem panu wierny, nie wiem czy jestem mierny, a wierny to będę jak nie będę Przewodniczącym Rady.

Radny J. Koralewski – panie Przewodniczący skąd pan ma tą ulotkę?

Przewodniczący Rady – nie wiem kiedy otrzymałem i od kogo.

Radny J. Koralewski – to ma pan problem, bo ulotka była w poniedziałek rozdawana, ja panu dawałem. Niech pan przeczyta tą, która ja panu dawałem.

Przewodniczący Rady – po korekcie, bo ktoś się obudził. Głosy z sali. Poszło ich dużo. Pan też zadaje trudne pytania mnie, więc ja zadałem panu. Chcę iść na piwo bo rozszyfrowałem skrót. Kiedy i gdzie? Jestem dorosły. A jakby to zrobiło dziecko? Głosy z sali. Luźne parafrazy napisane obowiązują.

Burmistrz – sprawy ulotki nie można zostawiać tak sobie, że nic się nie stało. Stało się. To jest zwykle dziadostwo i chamstwo, nic więcej. To trzeba wprost nazwać. Tam jest odwrócenie kota ogonem. Ja wiem, że niektórym osobom zależy na tym, żeby ta gmina upadła, bo wtedy politycznie istnieją. Panie Radny, ta gmina nie upadnie, pan do tego nie doprowadzi. A jak nie upada, to trzeba mówić, że upada i może ktoś kupić. Przemilczamy rzeczy ważne. Zastanówcie się koło jakiego grona siedzicie, bo dla mnie to jest dziadostwo, nie nazywamy rzeczy po imieniu.

Radny L. Kraszewski – myślę, że to co pan Burmistrz powiedział jest słuszne, ale żeby temu zapobiec nieprawdziwym danym, to powinniśmy jako Rada sami drukować gazetkę. Jeżeli jest zapotrzebowanie, ludzie chcą czytać o działalności Rady to róbmy to sami w sposób prawidłowy i prawdziwy. Wtedy zobaczymy czy pisma pana Koralewskiego będą miały takie wzięcie.

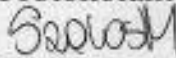
Radny P. Seklecki – popieram Pana Kraszewskiego. W pierwszej gazetce, nie wiem jak się nazwała to grupa – z drugiej strony – żeby opisać jak oni się ładnie bawili na balu w Nartach, że aż policja musiała uczestniczyć. Niech społeczeństwo widzi, kto z drugiej strony się bawi.

Radny M. Małachowski – chciałbym powiedzieć jedną sprawę do pana Koralewskiego. Pan ładnie krzyczy, że oni są be ja jestem cacy, to może ja powiem dwa fakty, które pamiętam. Najpierw sprawa Ośrodka, który przejdzie pod Barską. Było kilka spotkań Komisji i był pan przekonany, na pewno zagłosuję za tym, czy za tym, ale był pan przekonany. Jak przyszło tu dużo ludzi, pan momentalnie głowa w piasek ja się wstrzymuję i odpowiedzialności nie biorę. A kiedyś pan powiedział, że obowiązkiem radnego jest podejmowanie trudnych decyzji i Radny powinien być do tego zobowiązany a nie się wstrzymywać. Albo jestem za tym, albo jestem za tym. Jak przyszło dużo ludzi ja się wstrzymuję, bo jak coś nie wypali oni są be ja jestem cacy. Tak samo z podatkiem rolnym. Z tego co wiem podatek rolny mamy taki jak w innych

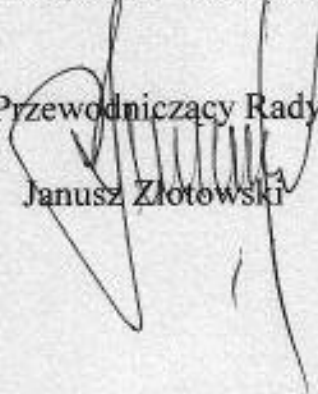
gminach, może są niewielkie różnice. Sołtysi byli, społeczeństwo było, wszyscy Radni z Burmistrzem są za tym, żeby podnieść podatek i podnieśli podatek, ja się wstrzymałem. Ale pan nie powiedział, że podatek w innych gminach jest na równi z podatkiem naszym. Jeżeli zboża w przyszłym roku się urodzą, będą tańsze, uważam, że jeżeli zajdzie potrzeba to się obniży. Nie powiedział pan ludziom o tym, że podatek był podniesiony z myślą o tym, żeby mieć zaplecze finansowe, co będzie w przyszłości służyło naszej gminie. Pan mówi, Radni dali Burmistrzowi na gwiazdkę podwyżkę. Daliśmy bo sam pan mówi, że za dobrą pracę trzeba płacić dobrze.

Radny J. Koralewski – zaplątał się pan, panie radny nieco, za daleko pan poszedł. Muszę panu przypomnieć jak było z komisją zdrowia, powiedziałem wprost, że ja jestem za zmianą właściciela tylko ja cały czas optowałem, żeby to był zespół stąd. Myśmy opisali to, co chcieliśmy opisać, nie w sensie złośliwości, tylko k woli pewnej prawdy i uczciwości. To, że państwo mają inne zdanie to ja wcale się nie dziwię. Jeżeli kogoś żeśmy znieważyli to zawsze macie drogę prawną postępowania sądowego, ale ja nie sądzę żebyśmy zrobili coś nietaktownego i będziemy kontynuować. Natomiast pomysł co do gazetki gminnej jest bardzo dobry, żeby pokazywać społeczeństwu o co chodzi, jak to wszystko ma przebiegać. Jeśli społeczeństwo zaprasza pana Burmistrza na spotkanie, gdzie m.in. pan Burmistrz miał możliwość przedstawienia swoich perspektyw rozwoju, pan Burmistrz nie przybywa, przychodzi pani Lubasińska, która mówi to, co wie i może, natomiast pana Burmistrza nie ma, nie mogą wysłuchać mieszkańcy tych wzajemnych relacji, a to jest bardzo potrzebne.

Ad. 9. Zakończenie obrad XIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.
Przewodniczący Rady zamknął obrady XIX Sesji Rady Miejskiej – godz. 12.35.

Protokolant

M. Szarwas

Sekretarz obrad
Lech Kraszewski

Przewodniczący Rady

Janusz Złotowski